

Budka Suflera, Sp

Na rozmowę czas już był od lat
Parę prostych słów, pamięci znak
Ale gorzkiej dumy senny głos
Budził w nas gorączkę budził złość
Na rozmowę czas już był od lat
Spóźniamy się o minutę
Coś nas zatrzyma
Nasze zabawki zepsute
Ręką olbrzyma
Na rozmowę czas już był od lat
Jeden krok do zgody jeden gest
Byliśmy o jeden kubek łez
Ktoś zadzwonił że cię nie ma już
Jakby nas opuścił nagle Bóg
Spóźniamy się o minutę
Coś nas zatrzyma
Nasze zabawki zepsute
Ręką olbrzyma
Spóźniamy się o minutę
Coś nas zatrzyma
Nasze zabawki zepsute
Ręką olbrzyma
Zanim płomień świecy zgasi wiatr
Nim przez tunel cię powiedzie blask
Chcę posiedzieć z tobą aż po świt
Uwierz byłeś bliski mi jak nikt